

Sharks

CZ. II

Tekst Anna Sołoducha, anna@activotour.pl
Zdjęcia Łukasz Metrycki



NA ŚWIECIE ISTNIEJE PONAD 500 GATUNKÓW REKINÓW, OD NAJMNIEJSZYCH – KILKUCENTYMETROWYCH DO PONAD 18-METROWYCH. Z TEJ OGROMNEJ ILOŚCI GATUNKÓW, TYLKO 12 MOŻE ZAATAKOWAĆ. Z TEGO TUZINA, 5-6 GATUNKÓW MOŻE NAM FAKTYCZNIE ZAGRAŻAĆ.

Rekiny boją się ludzi, choć przewyższają nas szybkością i wielkością – one o tym nie wiedzą. Największym problemem jest strach przed rekinami. A jeśli czegoś się boimy, to tego nie chronimy. Populacja rekinów zmniejszyła się drastycznie. Nikogo nie obchodzi, że rocznie zabija się 100-150 mln osobników, choć niektóre statystyki mówią nawet o 200 mln. Powszechnie o tym wiadomo, ale nie powstrzymujemy tego, bo uważamy, że pozbywamy się zagrożenia. Tak naprawdę rekiny atakują ludzi bardzo rzadko. Rocznie odnotowuje się średnio 10 ataków rekinów ze skutkiem śmiertel-

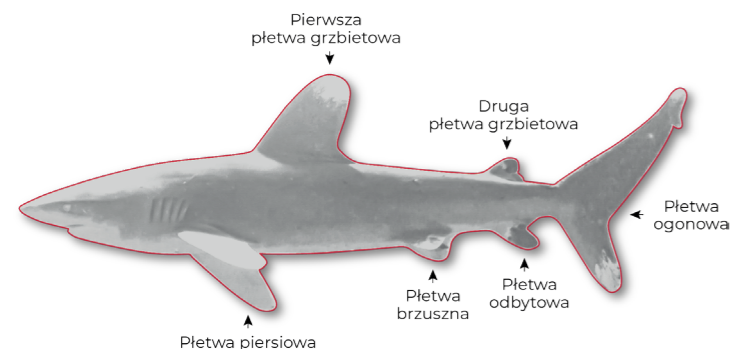
nym. Więcej ludzi rocznie umiera ukąszonych przez komary (725 tys.), węże (50 tys.) czy psy (25 tys.).

Ludzie boją się rekinów. Dlaczego? Tego nie wiedzą. Nie jesteśmy gotowi na walkę z nimi. Jeśli strach i mylne przeświadczenie, że rekiny są dla nas zagrożeniem nie miną – stracimy ten gatunek, oraz wody – których są one regulatorami. W ekosystemie pozbawionym dużych drapieżników zmieni się hierarchia. Gatunki które są ofiarami – zaczną się mnożyć w niezrównoważony sposób. Alarmującym przykładem może być ropucha olbrzymia, która opanowała Australię i zagraża całemu ekosystemowi. Zmniejszenie populacji rekinów w niektórych regionach doprowadziło do podobnego zjawiska. Na wschodnim wybrzeżu USA liczba rekinów spadła w skutek przełowienia, nie ma możliwości kontrolowania tego obszaru. Zauważono natomiast wzrost płaszczyk, które zagrażają naturalnej równowadze. Wody Australii Południowej opanowały foki. Żarłacz biały niemal całkowicie zniknął z tego rejonu. Populacja fok rośnie, więc wiele osobników umiera z głodu, ponieważ brakuje pożywienia. Te przykłady pokazują, że efektem jest wymieranie gatunków.

Na Ziemi, niewiele jest drapieżników ważących ponad 50 kg. Skoro natura dla równowagi stworzyła aż tyle rekinów, arogan-



cją z naszej strony jest pozbywanie się ich. Jeśli nie zmienimy postępowania, w pewnym momencie będzie za późno, a takiej straty – nie da się naprawić. Istotnym problemem jest połowianie rekinów. Utało się, że jest to domeną krajów Dalekiego Wschodu. Prawda jest natomiast taka, że Hiszpania, Wielka Brytania, Francja i Portugalia to kraje należące do czołówki połowaczy rekinów. Hiszpanie odławiają rocznie 60 tys. ton czyli 46 % kwoty połowowej przyznanej przez Komisję Europejską. 165 hiszpańskich jednostek rybackich ma licencję na pozyskiwanie rekinów. Rekiny są łowione głównie ze względu na ich cenne mięso i płetwy, ale także skórę, chrząstki i wątrobę. Wartość światowego handlu produktami pochodzącymi z rekinów osiąga prawie miliard dolarów rocznie.



W tym miejscu nie sposób wspomnieć o procederze, który ma znaczący wpływ na zmniejszenie populacji tego gatunku. *Finning*, czyli odcinanie płetw żywym rekinom. Aktualnie szacowana liczba przypadków odcinania płetw to 70 mln rekinów rocznie. „*Shark finning* to proceder polegający na odcinaniu płetw żywym rekinom w celach zarobkowych.” Najczęściej używana i najwydatniejsza jest metoda długiej liny. Ma ona od 80 do 100 metrów długości, a na niej – w różnych odstępach zamontowane są haki. Na jej końcu znajduje się przynęta, która



Źródło Wikipedia

Podejmowano próby zakazu finningu, ale luki w prawie niweczą te starania. Główne rynki zbytu to Chiny, Hongkong, Tajwan, Malezja, Singapur i Tajlandia. Z odcinanej płetwy przygotowuje się... zupę. Najdroższą zupę na świecie.



Źródło Wikipedia

„przyciąga” do siebie drapieżniki. Po „złapaniu” rekinów – linę wciąga się na łódź. Rekin, któremu zostały odcięte płetwy, jest żywcem wyrzucany za burtę, gdzie powoli umiera w męczarniach, nie mogąc pływać, z utraty krwi lub będąc jedzonym przez inne zwierzęta. Podejmowano próby zakazu *finningu*, ale luki w prawie niweczą te starania. Główne rynki zbytu to Chiny, Hongkong, Tajwan, Malezja, Singapur i Tajlandia. Z odcinanej płetwy przygotowuje się... zupę. Najdroższą zupę na świecie. Zupa z płetwy rekina jest tradycyjnym daniem kuchni azjatyckiej. Można ją kupić w wielu nadmorskich kurortach czy restauracjach. W rzeczywistości, za jej smak odpowiadają jedynie przyprawy, gdyż płetwa sama w sobie nie ma żadnego smaku. Jej „smakosze” twierdzą, że również wzmacnia kości i korzystanie wpływa na potencję. Dodatkowo, części ciała rekinów są również wykorzystywane w azjatyckiej medycynie ludowej. Jednak ich lecznicze właściwości nie są prawdą, co udowadniają badania – płetwy często zawierają niebezpieczne stężenia neurotoksyny BMMA (inaczej B-Metylamino L-Alaniny), produkowanej przez sinice i współodpowiedzialnej za chorobę Alzheimera oraz chorobę Parkinsona. Oprócz przełowienia, na wymieranie rekinów wpływa ich późne dojrzewanie, bo niektóre z nich rozmnażają się dopiero osiągając wiek 20 lat. Co więcej – rekiny rozmnażają się bardzo powoli. Mają tylko kilka młodych w jednym rzucie.

Znamy ok 500 gatunków rekinów, z czego od 60 do 100 jest przetrzebionych. Blisko 20 z nich to gatunki zagrożone, np. żarłacz biały, rekin wielorybie czy długoszpar. Te rekiny nie przetrwają nawet jeśli będą pod ochroną, dlatego (choć to brutalne) powinniśmy chronić gatunki, których populacja jest stabilna i które mają jakiś wpływ na stan naszych wód. Rzadkie gatunki – nie mają szansy przetrwać.

100 mln lat temu, rekiny stanowiły 60 % gatunków w oceanie. Obecnie – niecałe 3 %. Widać zatem korelację między agresywnym przełowieniem a spadającą liczbą rekinów w na-



szych wodach. Gdy wyginą, będzie to miało katastrofalne, wręcz niewyobrażalne skutki dla środowiska morskiego. Rekiny nazywane są „szczytowymi drapieżnikami”, co oznacza, że nie mają naturalnych wrogów. Rekiny regulują populację innych zwierząt, polując na chore, słabe, stare czy bliskie śmierci osobniki. Presja ze strony rekinów stanowi mechanizm doboru naturalnego zapewniającego przetrwanie tylko najlepiej przystosowanym, najsilniejszym przedstawicielom innych gatunków. Bez rekinów, populacje gatunków znajdujących się niżej w łańcuchu pokarmowym (rekiny stanowią górne ogniwo łańcucha pokarmowego), mogłyby się nadmiernie rozmnożyć, co zwiększyłoby znacząco presję na inne zwierzęta oraz rośliny, którymi się żywią. Tym sposobem, zostałaby zaburzona równowaga morskiego świata. Musimy zrozumieć, że stabilność równowagi w przyrodzie, wpływa nie tylko na życie zwierząt, ale również ludzi. Bądźmy otwarci na wiedzę i spójrzmy w końcu na rekiny – przyjaznym okiem. ■

DLACZEGO REKINY SĄ WAŻNE?

- Na całym świecie żyje ponad **500 gatunków** rekinów.
- Zamieszkują nasze oceany od ponad **400 milionów lat**.
- Niektóre są doskonałymi **drapieżnikami**, inne są „**ekipą sprząającą**” ocean.
- Ich różnorodne role są częścią równowagi potrzebnej dla zachowania **zdrowych oceanów**.
- Nawet **100 milionów** rekinów może zostać zabitych każdego roku na komercyjnych łowiskach.
- Populacja wielu rekinów **zmniejszyła się o ponad 90 %** z powodu przełowienia, zmiany klimatu i utraty siedlisk.
- Utrata rekinów może zakłócić **delikatną równowagę ekosystemu**, którą pomagają utrzymać.
- **Nasza przyszłość zależy od oceanów**. Reperkusje oceanów bez rekinów są złożone i potencjalnie niszczycielskie.

JAK MOŻEMY POMÓC?

- **Unikaj produktów z rekinów**. Pojedynczy rekin może być wart ponad **milion dolarów** rocznie dzięki turystyce, ale tylko **100 dolarów**, jeśli poławia się go na mięso. To, jak wydajemy nasze pieniądze, decyduje o tym, jak wykorzystuje się rekin.
- Wybór **renomowanych operatorów** wycieczek utrzymuje rekin przy życiu i często wspiera **obszary chronione**, które zapewniają im bezpieczeństwo.
- **Rozpowszechniaj informacje!** Jesteśmy najlepszymi sojusznikami rekinów. Podziel się swoją pasją i wiedzą z rodziną i przyjaciółmi. Razem możemy coś zmienić!

Wyprawy nurkowe

Miejsce

WYBIERZ KIERUNEK

Termin

Cel wyprawy

02.03.2023

Antarktyda

Wyprawa poza granice wyobraźni!

WIĘCEJ WYPRAW >>

www.activtour.pl

607 777 538